

## Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza na 72. posiedzeniu Senatu w dniu 17 marca 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

W 2007 r. podczas kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu Donald Tusk obiecywał w tak zwanych dziesięciu zobowiązaniach Platformy, że „wybudujemy nowoczesną sieć autostrad, dróg ekspresowych, mostów i obwodnic”, a w swoim exposé deklarował wyeliminowanie barier prawnych blokujących szybki rozwój infrastruktury.

Jednak, jak się okazuje, po trzech latach rządów PO–PSL Ministerstwo Infrastruktury oficjalnie ogłasza, że obecna ekipa rządowa nie zdąży z budową dróg na Euro 2012. Jak zapowiedział szef resortu Cezary Grabarczyk, na tę międzynarodową imprezę powstanie o połowę mniej dróg, niż planowano. W świetle informacji rządu ograniczenia budowy dróg spowodowane są przeszkodami związanymi z koniecznością budowy dróg na obszarze Natura 2000. Tymczasem Donald Tusk obiecywał, że po objęciu władzy zniesie bariery środowiskowe.

W związku z taką sytuacją zamiast nowych dróg Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad proponuje, aby w celu usprawnienia ruchu samochodowego w miejscach budów zostały wyznaczone objazdy.

Takie doraźne działania podobno profesjonalnych kadr w administracji i agencjach z ramienia Platformy Obywatelskiej to żart z kierowców. To banalne rozwiązanie ośmiesza rządzących i wprost ukazuje łamanie własnych obietnic PO sprzed trzech lat. W praktyce sprowadza się to do ręcznego sterowania ruchem, a wyznaczenie objazdu i częściowe dopuszczenie jakiegoś odcinka do ruchu to nic szczególnego ani pozytywnego. Rzeczywistość drogową w wydaniu Platformy Obywatelskiej jest żartobliwa i żenująca, gdyż wiceminister infrastruktury odpowiedzialny za budowę dróg jeździ na rowerze ze Strykowa do Katowic, bo przegrał zakład z gazetą. To naprawdę nie jest śmieszne, to jest kpina z użytkowników dróg, Panie Ministrze.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Ile dokładnie mniej niż zaplanowano zostanie zbudowanych dróg i autostrad?
2. Dlaczego GDDKiA jest tak nieudolna w prowadzeniu inwestycji?
3. Gdzie są te profesjonalne kadry w administracji z ramienia PO?
4. Dlaczego premier nie usunął barier środowiskowych w budowie dróg, co zapowiadał w 2007 r.?
5. Ile objazdów i w jakich miejscach planuje wprowadzić GDDKiA, aby było połączenie między miastami przed Euro 2012?
6. Czy miasta, w których będą się odbywały mecze w ramach Euro 2012, będą połączone przyzwoitymi drogami?

Wojciech Skurkiewicz